

Zabici za wyprzedzenie konwoju ślubnego szejka

8 czerwca 2013

W zeszłym tygodniu zastrzelono dwóch mężczyzn za wyprzedzenie konwoju ślubnego jednego z szejków w stolicy Jemenu. 15 maja br. Khalid Al Khateeb i jego kolega Hassan Aman jechali samochodem. Spotkawszy konwój ślubny szejka, postanowili go wyprzedzić, za co zostali zastrzeleni. Szejk Al-Awadhi, który jechał na czele konwoju, jest członkiem jemeńskiej partii Islah oraz członkiem Dialogu Narodowego. Pikanterii dodaje fakt, że konwój był eskortowany przez radiowóz policyjny. Z raportów wynika, że policjanci nie kiwnęli palcem, gdy rozpoczęła się strzelanina. Zamiast aresztować sprawców morderstwa, policjanci ruszyli dalej, zostawiając ciała zamordowanych na poboczu drogi.

Morderstwo wywołało wrzawę w całym Jemenie, szczególnie wśród aktywistów, którzy zorganizowali kilka protestów w Sanie i Adenie. Protestujący potępili zbrodnię i domagali się sprawiedliwości dla rodzin ofiar oraz położenia kresu bezprawiu szejków, którym podobne sytuacje uchodzą na sucho. Jemen jest krajem klanowym, w którym szejkowie mają specjalny status społeczny, i którym rząd zapewnia ochronę. Wielu nadużywa to prawo. Posiadanie broni oraz eskorta również należy do elementów ochrony. Młodzież Jemenu zaciekle stara się zwalczyć te dwa przywileje. Młodzi ludzie robią wszystko, żeby odciągnąć Jemen od takich praktyk, aby dzięki temu stworzyć społeczeństwo, w którym każdy może czuć się bezpiecznie i jest równy wobec prawa.

23 maja przeszedł przez Sanę marsz „Marsz sprawiedliwości za Hassana i Khalida” jako wyraz potępienia morderstwa i żądania sprawiedliwości dla rodzin ofiar. Pośród śpiewów uczestników protestu dało się słyszeć słowa „O uprzejmości, gdzieś ty? Klanostwo stoi między tobą a mną” czy „Krawiec uszył

konstytucję pasującą na syna szejka i syna oficera”.

Szejk Alwadi zaproponował typowo klanowe rozwiązanie incydentu w postaci pieniędzy za krew zamordowanych, lecz rodziny ofiar domagają się sprawiedliwości. Od napisania tego posta, sprawcy przestępstwa nie zostali ujęci ani postawieni przed obliczem sprawiedliwości.

Autor: Noon Arabia

Tłumaczenie: Bartosz Cichosz

Skrócona wersja artykułu ze strony: [Polski Global Voices](#)